

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 maja 2018 r.
sprawy **K.G.**
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. akt V Ka [...]17,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 21 lipca 2017 r., sygn. akt VII K [...]15,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć**
K.G.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2017 r. w sprawie o sygn. akt VII K [...]15 Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego K.G. za winnego tego, że „w dniu 28.12.2012 r. w miejscowości N. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej używając przemocy polegającej na uderzaniu pięściami po twarzach kopaniu, popychaniu m.in. szarpaniu za odzież M.B. i M.S. oraz uderzając pięścią w twarz M.B. i grożąc im pobiciem usiłował doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.740 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na fakt, iż pokrzywdzeni nie byli w posiadaniu pieniędzy”, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k.

skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

We wniesionej na korzyść oskarżonego apelacji, zaskarżając wyrok w całości, obrońca zarzucił:

„1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania, a zatem dopuszczenia, bądź oddalenia wniosków dowodowych złożonych przez stronę i w tym zakresie nierozstrzygnięcie o środku dowodowym w postaci zeznań świadka P.B. i Z.G., w sytuacji gdy dowody te zostały zawnioskowane przez obronę;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieprecyzyjne, wręcz lakoniczne wskazanie, jakim osobowym źródłem dowodowym Sąd dał wiarę, a jakim nie, co uniemożliwia dokonanie merytorycznej polemiki w tym zakresie;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zupełnie dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, przejawiającą się w niezgodną z zasadami wiedzy oraz prawidłowego rozumowania, jak też doświadczenia życiowego ocenę osobowych źródeł dowodowych przejawiającą się w:

a) przyznanie waloru wiarygodności depozycjom R.T. złożonym na etapie postępowania przygotowawczego, w sytuacji gdy depozycje te stanowią klasyczny dowód z pomówienia i Sąd winien podejść do nich z daleko posuniętą ostrożnością procesową, tym bardziej kiedy dowodu tego (jak również źródła dowodowego) na etapie postępowania sądowego nie można było zweryfikować,

b) uznanie depozycji M.S. złożonych w trakcie postępowania sądowego za niewiarygodne, w sytuacji gdy depozycje przeczące sprawstwu oskarżonego korelują z pozostałym osobowym materiałem dowodowym,

c) uznaniu depozycji M.B. z dnia 28 grudnia 2012 r. za depozycje spontaniczne i szczere, które oddawały przebieg całego zdarzenia, w tym stan, w jakim znajdowali się pokrzywdzeni bezpośrednio po zdarzeniu, w sytuacji gdy świadek na etapie

postępowania sądowego zeznawał odmiennie co do przebiegu zdarzenia z grudnia 2012 r. a nadto wskazywał, iż treść depozycji z dnia 28 grudnia 2012 r. nie odpowiada prawdzie,

d) uznaniu depozycji M.B. w zakresie, w jakim wskazywała, że ze zdarzeniem w grudniu 2012 r. oskarżony nie miał do czynienia za niewiarygodne, w sytuacji gdy depozycje w tym zakresie korelują z depozycjami świadków M.B. i M.S.,

e) uznaniu zeznań Ł.C. i M.N. za wiarygodne w zakresie, w jakim relacjonowali oni przebieg interwencji w miejscowości N. w dniu 28 grudnia 2012 r. i dokonanego tam „rozpytania” M.B., M.S. i M.B., w sytuacji gdy depozycje te złożone po raz pierwszy dopiero na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym w P. charakteryzowały się nad wyraz doskonałą pamięcią szczegółów zdarzenia, jak i jego samego przebiegu, w sytuacji gdy nielogicznym jest by świadkowie ci, którzy w związku z charakterem wykonywanej pracy dokonują szeregu interwencji tak doskonale pamiętali okoliczności zdarzenia, dane osobowe pokrzywdzonych, relacjonowały przez nich przebieg zdarzenia, oraz poniesione przez nich obrażenia.

4. błąd w ustaleniach stanu faktycznego, mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy polegający na uznaniu, iż M.S., M.B. i M.B. obawiały się oskarżonego, w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów potwierdzających tę okoliczność a nadto wszyscy pokrzywdzeni zeznając przed Sądem zaprzeczyli udziałowi oskarżonemu w zdarzeniu z dnia 28 grudnia 2012 r., jak też zaprzeczyli temu, iż obawiają się oskarżonego,

5. błąd w ustaleniach stanu faktycznego, mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy polegający na uznaniu, iż oskarżony w dniu 28 grudnia 2012 r. w miejscowości N. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej używając przemocy polegającej na uderzaniu pięściami po twarzach kopaniu, popychaniu, szarpaniu za odzież M.B. i M.S. oraz uderzając w pięść w twarz M.B. i grożąc im pobiciem usiłował doprowadzić ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.740 zł w sytuacji, gdy spontaniczne zeznania pokrzywdzonych złożone na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym w P. zaprzeczają udziałowi oskarżonego w tym incydencie”.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. V Ka [...] /17, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Nie zgadzając się z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, obrońca skazanego wywiódł na jego korzyść kasację, zaskarżając wyrok w całości. Na zasadzie art. 526 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił „rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanych wyroków, a mianowicie:

1/ art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na uznaniu jako wystarczające do ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego zeznań świadka B. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, które to zostały następnie w całości odwołane na korzyść oskarżonego i później podtrzymane przed Sądem I instancji, a które eliminują skazanego jako sprawcę czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia,

2/ art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez:

a) zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy, co nastąpiło z pominięciem swobodnej jego oceny, zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, poprzez oparcie ustaleń faktycznych na bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom świadka R.T. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, zaś ze względu na śmierć świadka nie było możliwości jego bezpośredniego przesłuchania przed Sądem, a więc dowód ten został przeprowadzony bez możliwości zweryfikowania zeznań tego świadka, usunięcia wszelkich nieścisłości i niejasności, a więc z naruszeniem zasady bezpośredniości. Zdaniem skarżącego powyższe oznacza, iż Sąd powinien podchodzić do tych zeznań ze zwiększoną ostrożnością, szczególnie w sytuacji, w której jest to jedyny dowód w sprawie, który wskazuje na to, iż skazany K.G. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu;

b) czynieniu ustaleń faktycznych na podstawie wyselekcjonowanego materiału dowodowego, co pozostaje w sprzeczności z obowiązkiem uwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie;

c) rozstrzygnięciu wątpliwości, które wyłoniły się w toku postępowania na niekorzyść skazanego, a więc wbrew zasadzie *in dubio pro reo*, związanych z rozbieżnościami w zeznaniach świadków odnoszących się m.in. do rodzaju i opisu kwoty, której zwrotu rzekomo żądał skazany,

3/ art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 3 k.p.k. oraz art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co w konsekwencji doprowadziło rażącego naruszenia prawa skazanego do rzetelnego procesu karnego, zasady bezpośredniości oraz reguły swobodnej oceny dowodów, które de facto nie zostały przeprowadzone, a w szczególności:

a) bezpodstawne zaniechanie rozpoznania, a zatem dopuszczenia, bądź oddalenia wniosków dowodowych obrońcy o bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie świadków R.B. i Z.G., podczas gdy dowody te zostały zawnioskowane przez obronę i miały związek z ustaleniem stanu faktycznego sprawy, a tym samym istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jednoznacznie wykluczyć lub potwierdzić winę skazanego, zaś nie przeprowadzenie tego dowodu oznaczać będzie przypisanie winy skazanemu jedynie w oparciu o zeznania jedynego świadka w zakresie winy skazanego - świadka R.T. z postępowania przygotowawczego, które jawią się jako co najmniej nieprawdopodobne z uwagi na pomniejszanie swojego udziału w zdarzeniu wymuszenia rozbójniczego jak również zdarzeń związanych z zaciągniętymi przez M.S. kredytami, co skutkować winno podejściem do tych zeznań, przez Sąd, ze szczególną ostrożnością.

b) w procesie prowadzonym na podstawie przepisów procedury karnej, która obowiązywała od lipca 2015 r. do 15 kwietnia 2016, mający charakter „kontradiktoryjny” podejmowanie przez Sąd czynności i dopuszczanie dowodów z urzędu zmierzających wyłącznie na niekorzyść skazanego, a jednocześnie brak tożsamej inicjatywy i działania z urzędu ze strony Sądu w przedmiocie dowodów korzystnych dla skazanego m.in. ewentualne ustalenie wizyty świadka M.B. na posterunku policji w W. celem złożenia nowych zeznań z czego miała być spisana

notatka, przesłuchanie świadka P.B. na okoliczność zdarzenia objętego aktem oskarżenia, a nadto rzekomego wpływu ze strony skazanego na treść składanych przez M.B. zeznań,

4) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 3 lit. d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04/11/1950 r. poprzez uznanie za ujawnione bez odczytania na rozprawie głównej zeznań świadka R.T. z uwagi na jego śmierć (brak możliwości jego przesłuchania na rozprawie głównej) i uznanie ich za główny dowód obciążający skazanego K.G., na którym Sąd I instancji oparł wyrok skazujący, w sytuacji gdy ww. świadek był przesłuchany wyłącznie w toku postępowania przygotowawczego, a więc bez możliwości zadawania pytań w warunkach kontradyktoryjnej rozprawy, co skutkowało ograniczeniem prawa do obrony oskarżonego K.G., zaś zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu skazanie nie powinno opierać się wyłącznie lub w decydującym stopniu na zeznaniach, których obrona nie miała możliwości zweryfikowania w toku kontradyktoryjnego procesu”.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego i uniewinnienie skazanego od zarzutu stawianego aktem oskarżenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonych wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Mimo wagi podniesionych przez skarżącego zarzutów kasację należy uznać jako oczywiście bezzasadną. Szczegółowa lektura zarzutów kasacyjnych, jak i jej uzasadnienia nieodparcie prowadzi do wniosku, iż jej wniesienie umożliwiło skarżącemu ponowne przedstawienie swoich zastrzeżeń co do wyroku Sąd I instancji i poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych co do sprawstwa skazanego K.G. Podnosząc zarzut obrazy art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (zarzut z pkt 2), obrońca zakwestionował stanowisko Sądu Odwoławczego w zakresie zaaprobowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w oparciu m.in. o zeznania

świadka R.T. z postępowania przygotowawczego. Zdaniem skarżącego, w związku ze śmiercią świadka i niemożnością jego bezpośredniego przesłuchania przed Sądem, do dowodu z jego zeznań podchodzić należy z dużo większą ostrożnością. Wbrew jednak twierdzeniom obrońcy skazanego Sąd Okręgowy, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał wniesioną apelację, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione przez obrońcę skazanego za niezasadne. Z uzasadnienia kasacji wynika, iż jej autor kwestionuje nie tylko ocenę zeznań świadka R.T., ale również M.B. Na k. 4 - 6 uzasadnienia Sąd Odwoławczy przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny zeznań tych świadków dokonanej przez Sąd I instancji, uznając iż była ona prawidłowa. Jak podkreślił Sąd II instancji o sprawstwie K.G. świadczą nie tylko zeznania wskazanych powyżej świadków z postępowania przygotowawczego, ale również zeznania interweniujących funkcjonariuszy Policji Ł.C. i M.N. (pokrzywdzeni przedstawili im przebieg zdarzenia, zgodny z zeznaniami M.B. z dnia 28 grudnia 2012 r. i opisali zachowanie skazanego wobec nich). Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji co do oceny zeznań świadka R.T. i M.B. z postępowania przygotowawczego, jako przedstawiających rzeczywisty przebieg zdarzenia w dniu 28 grudnia 2012 r., zaś zeznania M.B., M.B. i M.S. z postępowania sądowego, jako zmierzające wyłącznie do tego, żeby skazany nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Sąd odnosząc się do zmiany zeznań przez świadka M.B. na etapie postępowania sądowego i uznania, że pomiędzy M.B. i M.S. miało dojść do szarpaniny, czego efektem były poniesione przez nie obrażenia, orzekł, iż byłoby to sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. W tym zakresie wskazał na następujące okoliczności:

- gdyby do awantury doszło pomiędzy M.B. i M.S., wówczas zbędne byłoby zawiadamianie o zajściu Policji, przez same pokrzywdzone. Na aprobatę zasługuje wniosek, iż „jeśli byłaby to niewinna kłótnia i to osób bliskich dla siebie, to M.B. nie wzywałaby policji.” (k. 5 uzasadnienia SO);
- obrażenia pokrzywdzonych skutkowały wezwaniem pogotowia, zaś M.B. w związku z uskarżaniem się na ból głowy i zawroty została przewieziona do szpitala,

gdyby więc całe zajście było wymyślone przez funkcjonariuszy Policji, udzielenie pomocy medycznej pokrzywdzonej byłoby niepotrzebne;

- pokrzywdzona M.B. rozpytywana przez lekarza podała, że została pobita przez znajomego (k.257v/II);
- świadek M.B. nie potrafił wytłumaczyć zmiany składanych zeznań; wskazywanie, iż był wówczas w stanie nietrzeźwości nie znalazło potwierdzenia w protokole przebiegu badania (k.143/I), na wiarę nie zasługiwało z kolei tłumaczenie, iż była mu podawana kawa za kawą, żeby tylko złożył zeznania („miałem robioną kawę za kawą, ja w ciągu 3 godzin wypłem 11 kaw, żeby tylko zeznania złożyć” k. 157/I). Te zeznania stoją w sprzeczności z zeznaniami M.S., która podała, iż nie składała zeznań ani w dniu zdarzenia, ani następnego dnia, bo nadal była pod wpływem alkoholu (k.155/I). Skoro świadek M.B. miał pić kawę, tylko po to żeby złożyć zeznania, to funkcjonariusze Policji mogliby tak postąpić również względem M.S.;
- ani świadek M.S. ani M.B. nie potrafiły logicznie wytłumaczyć zmiany swoich zeznań;
- funkcjonariusze Policji nie mieli powodu, aby przedstawić okoliczności niezgodne z rzeczywistością i ustaleniami dokonanymi na miejscu zdarzenia;
- krew oskarżonego była w mieszkaniu w N.

W tym kontekście nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych i nie oceniał na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a nie znajdując żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych, w pełni ją zaaprobował. Poczynione uwagi oraz lektura uzasadnienia kasacji uprawniają do stwierdzenia, iż w swojej istocie zarzut ten sprowadza się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który to zarzut jest niedopuszczalny, jako podstawa kasacji. Powtórzyć należy, iż tak zredagowany zarzut jest *de facto* kwestionowaniem prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i posłużył obrońcy do powtórzenia tezy, jakoby niezasadnie dano wiarę obciążającym skazanego zeznaniom m.in. świadka R.T. i M.B. z postępowania przygotowawczego i bezzasadnie odmówiono tego waloru zeznaniom tego ostatniego z postępowania sądowego.

Zarzut z pkt 2 kasacji pozostaje w związku z zarzutem w pkt 1, tj. obraży art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., albowiem odnosi się do oceny zeznań świadka M.B. z postępowania przygotowawczego, które ten następnie odwołał przed Sądem. W tym zakresie aktualne pozostają uwagi poczynione w związku z rozpoznaniem zarzutu z pkt 2 kasacji. Podkreślić jedynie należy, że:

- dla skutecznego podniesienia zarzutu obraży art. 4 k.p.k. nie wystarczy ogólne stwierdzenie o nieobiektywizmie sądu opierające się wyłącznie na subiektywnym odczuciu strony postępowania karnego, w szczególności wynikającym z odmiennej niż sąd oceny materiału dowodowego. O braku bowiem obiektywizmu sądu można natomiast mówić wówczas, gdy poprzez naruszenie określonych norm nakazujących lub zakazujących działa on na niekorzyść określonej strony postępowania lub w sposób wyraźny faworyzuje jedną ze stron, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca;
- po stronie skarżącego, podnoszącego zarzut obraży art. 7 k.p.k., leży obowiązek wykazania jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy. Za niewystarczające należy zaś uznać samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się sąd orzekający, występujących w sprawie dowodów przeciwnych, jeśli przy tym nie zostanie wykazane, że to właśnie owe dowody przeciwnie, ocenione w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, winny uzyskać walor wiarygodności, zaś dowody stanowiące podstawę ustaleń sądu, w świetle tych samych zasad, są tego waloru pozbawione;
- co do zarzutu obraży art. 5 § 2 k.p.k. przypomnieć należy, że wątpliwości występujące w sprawie należy uwzględniać na korzyść oskarżonego dopiero wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi, jakimi dysponuje sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego. Sam fakt ich istnienia, wynikający z rozbieżności w materiale dowodowym, nie może automatycznie skutkować interpretacją ich na korzyść oskarżonego;
- istotą przepisu art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd wydając wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie jak również i to, że wyroku nie wolno

wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. II KK 183/11, LEX nr 1108458).

Zarzut z pkt 3 podniesiony przez skarżącego w kasacji był przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego, który stanowisko w tym zakresie przedstawił na k.7 - 8 uzasadniania. Podsumowując argumentację Sądu Okręgowego stwierdzić należy, iż wprawdzie Sąd Rejonowy nie wypowiedział się co do przedmiotowego wniosku obrońcy, niemniej jednak obrońca nie wykazał by nierozstrzygnięcie omawianego wniosku dowodowego i ewentualne nieprzesłuchanie P.B. i Z.G. mogło mieć jakikolwiek wpływ na wynik sprawy, mając chociażby na uwadze twierdzenia obrońcy z przedmiotowego wniosku, który nie miał żadnej pewności, iż osoby w nim wskazane mają jakąkolwiek wiedzę o przebiegu zdarzenia, a jedynie mogą ją mieć (k.168/I).

Przepis art. 391 § 1 k.p.k. stanowi wyjątek od zasady bezpośredniości, uprawniający sąd do odczytania w odpowiednim zakresie zeznań świadka złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem, m.in. wówczas, gdy świadek zmarł (jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie). Tak odtworzony dowód ma status procesowy pełnoprawnego dowodu, nie gorszego od innych, choć niewątpliwie trudnego w ocenie z powodu niemożności rozwinięcia wiedzy o dowodzie w bezpośrednim przesłuchaniu i obserwacji zachowania świadka, także w relacji do stron, ich pytań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2016 r., II KK 380/16, LEX nr 2171113). Zeznania świadka R.T., wobec braku sprzeciwu stron, zostały przez Sąd I instancji ujawnione bez odczytania i zaliczone w poczet materiału dowodowego (k.314/II) i podlegały ocenia jak pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody. Sąd Odwoławczy nie miał w tym zakresie uwag i zastrzeżeń uznając, iż ocena zeznań świadka R.T. dokonana przez Sąd Rejonowy jest właściwa. Sąd Okręgowy nie miał uwag co do sposobu procedowania przez Sąd Rejonowy w tym zakresie, skoro spełnione zostały

przesłanki z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k., to brak podstaw do czynienia w tym przedmiocie zarzutów.

Dodatkowo należy zauważyć, że

- zarzuty z pkt 1, 3 i 4 kasacji kwestionują, wbrew treści art. 519 k.p.k., orzeczenie Sądu pierwszej instancji;

- kwestie będące kanwą zarzutu z pkt 4 nie były podnoszone w apelacji, zatem Sąd odwoławczy, rozpoznając sprawę w granicach środka odwoławczego, nie miał obowiązku odnoszenia się do tego zagadnienia, a w kasacji nie zarzucono zaniechania rozpoznania sprawy poza granicami zaskarżenia i poniesionymi zarzutami;

- w zarzucie z pkt 3 b) trafnie wskazano, że sprawa rozpoznawana była w ramach tzw. „procedury kontradyktoryjnej” – nie dostrzeżono jednak, że zgodnie z art. 427 § 4 k.p.k. – przed jego uchyleniem, w postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego, zarzutu przeprowadzenia dowodu pomimo braku wniosku strony w tym przedmiocie, ani też zarzutu naruszenia przepisów dotyczących aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodu, w tym również przeprowadzenia dowodu poza zakresem tezy dowodowej (zob. art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. 2016, poz. 437 ze zm.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

ał